

KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 2 (14) Marca 1860 Roku.

№ 71.

Jutro, Śgo Longina M.

OD REDAKCJI.

Dogadzając w każdym razie ogólnym życzeniom mieszkańców Pragi, już to listownie, już ustnie nam objawionych; Redakcja postanowiła założyć stały Kantor *Kurjera Warszawskiego* na Pradze, i w tym celu otwiera takowy w Zakładzie gastronomicznym P. Michała *Biłskiego* przy ulicy Brukowej Nr 404, jako mniej więcej w środku Przedmieścia Pragi położonym. Tym więc sposobem mieszkańcy tamtejsi, w razie życzenia przedłużenia nadal prenumeraty, lub też zapisania się na nową, zechcą od nadchodzącego kwartału, zamówić sobie toż pismo za opłatą jak dotąd w Warszawie, u tegoż P. *Biłskiego*, który znowu dla doręczenia swym prenumeratom *Kurjera*, utrzymywać będzie przy kantorze odpowiednich roznosicieli, dla roznoszenia tegoż pisma.

Dnia 18go Lutego, *Journal de St. Petersburg*, po przytoczeniu zaprzeczenia danego przez *Patrie* fałszywej pogłosce, zakomunikowanej dziennikowi *Morning-Chronicle*, o traktacie zaczepno-odpornym pomiędzy Austrią i Rosją, nadmienia ze swej strony, iż redakcja jego także upoważniona została do oświadczenia, iż pogłoska ta jest bezzasadną.

W dniu onegdajszym, o godzinie 2giej z południa, JO. Xiężna *Gorzakow*, NAMIESTNIKOWA Królestwa, zwiedzając Dom Przytułku dla Niemowląt, pod opieką Warszawskiego Tow. Dobroczynności zostający, raczyła takowy znaleźć w porządku zupełnie zadowolającym.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Seweryna *Sakowicza*, syna b. Radey Honoroi; tudzież P. Stanisława *Kiersznowskiego*, b. Urzędnika Rządu Gubernjalnego Tobolskiego, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Jutro, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie w pół do 11tej z rana, jako w 4tą rocznicę śmierci ś. p. Eleonory z Rytlichów *Obuchowskiej*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spókoj Jej duszy; na które, pozostała Córka, zaprasza najuprzejmiej Krewnych i Przyjaciół.

Jutro we Czwartek, o godzinie 7ej z rana, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Stefanji z Lalewiczów *Sempolowskiej*, odbędzie się Nabożeństwo za Jej duszę, w Kościele Śgo KRZYŻA w Kaplicy N. PANNY MARIJ; na które w nieutulonym i nieskończonym żalu, Rodzice zmarłej zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Wczoraj rozstał się z tym światem ś. p. Roch *Sygietyński*, Radea Dworu, Kawaler Orderu S. WŁODZIMIERZA klasy IIciej, Stej ANNY klasy IIIciej, i Znaku Nieśkazitelnego Służby za lat XL, Emeryt, w wieku lat 82. Exportacja zwłok jego, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na smętarz Powązkowski, nastąpi w dniu jutrzejszym o godz. 4tej po południu; na którą, pozostała Siostra, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

W Lublinie zesła z tego świata dnia 21go Stycznia, ś. p. Rozalja z Ratońskich, Igo ślubu *Wolska*, powtórnego *Uszyńska*, Wdowa po Pułkowniku Artylerji b. W. P.

W dniu 5ym b. m. złożone zostały w grobie rodzinnym w Krasiczynie, zwłoki ś. p. Anny z Hr. Zamoykich Xiężnej Alexandrowej *Sapieżyny*, o której skonie w Paryżu, w r. z. donieśliśmy.

Siostra Radey Dworu, Referenta Sekcji Leśnej, ś. p. Józefa *Zbrożek*, P. Apolonja *Zbrożek*, pośpiesza złożyć uczucia głębokiej, rzewnej wdzięczności, zacnym Naczelnikom, współ-Kolegom i Przyjaciółom nieboszczyka brata, za żywe względy przyjaźni i współczucia, które mi zaszczycający go w ciągu życia i długiej choroby, raczyli uczcić pamięć o nim, towarzysząc na smętarz i własnymi do grobu odnosząc rękami. Tylko boleść do stanu nieprzytomności dościgła, przeszkodziła jej uczucia te wynurzyć osobiście na miejscu.

Donieśliśmy już dawniej, że na zasadzie Wyższej decyzji, PP. *Wizytki* Lubelskie, otrzymały pozwolenie w roku 1859, na zbieranie dobrowolnych składek, na odnowienie ich Kościoła i Klasztoru w Lublinie. Przybytek ten wzniesiony w roku 1394 przez Władysława *Jagiellę*, Króla Polskiego, na pamiątkę odniesionego zwycięstwa pod *Grünwaldem*, przeszedł z tryumfem aż do naszej epoki, oparłszy się wszystko niszczącej ręce czasu. Podniesienie przeto tyle szanownego dla kraju zabytku, powinno być celem każdego rodaka, i dla tego to PP. *Wizytki* Lubelskie, odwołują się do mieszkańców kraju, o przyjsie im w pomoc w ich szlachetnych zamiarach, zwłaszcza, że każdy choćby i najmniejszy datek, oprócz przyjęcia takowego przez nie z wdzięcznością, policzony jeszcze zostanie ofiarodawcom i tam w górze, gdzie żaden czyn piękny nie ginie, ni też zostaje bez nagrody. Jak zawsze tak i w obecnym razie, Redakcja *Kurjera*, chętnie otwiera kolumny swoje dla tych, którzy zechcą przysłużyć się ofiarą na tenże Przybytek.

Zarząd Rosyjskiej Baltyckiej Kompanji zawiadamia Panów Akcjonariuszów, że dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b., odbędzie się zwyczajne ogólne zebranie, na którym przedstawionem będzie zdanie sprawy z czynności ubiegłego roku do dnia 31 Grudnia v. s. włącznie, a to w Biurze Zarządu w Petersburgu „na Wasilim Ostrowiu, na rogu Naberożnoj Wielkiej Newy i 14 linii, w domu *Beziennego*.” Panowie Akcjonariusze życzący uczestniczyć w tem zebraniu, zechcą akcje swoje najpóźniej na dzień się dni przed powyższą datą Zarządowi przedstawić. Sprawozdanie z czynności rocznych z rachunkami i dokumentami jest do przejrzania codziennie zacząwszy od dnia 5(17) Marca r. b. od godziny 10ej rano do 2ej po południu, wyjąwszy dni świąteczne. — Dyrektor A. *Lortsch*.

Opiekun Cyrkułu Igo przy W. T. D., nadesłał Redakcji *Kurjera*, rs. 8 kop: 10, które, na wieczorku w dniu 11tym b. m. u Państwa *L.* z powodu imienia dwóch Konstantych Ojca i Syna, gdy zebrana Rodzina i Przyjaciele podziwiali mistrzowską grę znakomitych naszych Artystów PP. *Eady* i *Dulkena*, jeden z obecnych korzystając z zachwyty słuchaczy, zebrał tytułem składki dla Ochronki Xiędza *Baudouin*, w Cyrkule Iszym mającej się założyć. Gdyby naśladować tego Pana, przy

wszystkich podobnego rodzaju zabawach, choć kilkanaście kopiejek wpłynęło na Ochronkę małych dzieci, niezadługo moglibyśmy mieć pociechę widzieć ubogą dziatwę z okolic staromiejskich, gdy ich rodzice zajmują się robotą, zgromadzaną wspólnie, aby mieć nad sobą dozór i zaszczerpione zasady moralności i religii.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od P. W. rs. 3 na Ochronkę pod nazwą *Xiędza Baudouin*. — Od C. L. rs. 2 dla Mateusza *Wojcickiego*, b. stangreta pod Nr 2426. — Od K. rs. 1 dla Mateusza *Wojcickiego*, b. stangreta; rs. 1 dla sparaliżowanego Władysława S. z żoną i drobnymi dziećmi; rs. 1 dla ubogiej wdowy Franciszki *Tur*; i kop: 50 dla kaleki który złamał jedyną rękę przed Bankiem.

Zeszyt drugi *Anatomji opisowej ciała ludzkiego*, Dra Ludwika Adolfa *Neugebauera*, wykładającego aku-szerję w C. K. Med: Chir: Warszawskiej Akademii, wyszedł z druku. Znajdujemy w nim trzy staranne drzeworyty: dwa pierwsze przedstawiają skielety podług fotografii z natury wykonane, a trzeci czaszkę rysowaną w Wiedniu przez *Zehnerta*, a rytowaną przez *Ruthowskiego*. Wydanie to, odznaczające się obok czystości języka, dobrych rysunków, przystępnym wykładem, starannością pod każdym względem, zasługuje na uwagę nie tylko specjalistów, ale w ogóle ludzi naukę miłujących.

Nakładem J. Zawadzkiego w Wilnie, wyszedł i jest do nabycia w Warszawie w księgarni i składzie nót muzycznych M. *Glückberga*, przy ulicy Krak: Przedmieście Nr 411, w domu W. *Grodzkiego*: *Pan Chorąży, Polonez*, grany przez 3m aktem opery *Hrabina*, ułożony na fortepjan przez St: *Moniuszkę*. Cena exempl: k. 30; znajduje się również do nabycia i w innych znacznych składach nót w Warszawie i na prowincji.

Wczoraj odegrany został pierwszy z owych licznych Amatorskich teatrów, jakie w tych czasach przedstawiać się będą tak nasalonach Warszawskich jako i na scenach w Warsz: Tow: Dobr: i Rozmaitości. Pierwszy zaś ten wczorajszy teatr odbył się u JW. Hrabiny *Borch* w domu W. Doktora *Le Brun* przy ulicy Królewskiej i zaszczycony został obecnością JO. Xięcia *Gorzakowa* NAMIESTNIKA Królestwa, wraz z dostojną Córką JXMci, Ksżką *Zoffą*. Grano dwie sztuczki to jest polską w jednym akcie J. *Korzeniowskiego* p. n. *Qui pro quo*, i francuską również jedno-aktową *Alexandra Dumas*, p. n. *L'honneur est satisfait*. W pierwszej sztuce przyjęli udział Panny: *Maria Hrabianka Borchowna* i *Tekla Trembička*, oraz PP. Stan: *Ostrowski* i Stan: *Lasocki*, oraz *Tomasz Le Brun*, który z powodu niemożności wystąpienia P. Stan: *Okeckiego*, przedstawiającego Doktora, przyjąwszy tę rolę na siebie na dwie godzin przed rozpoczęciem teatru, wywiązał się z niej z właściwym sobie talentem. W drugiej zaś przedstawionej sztuce, to jest komedji francuskiej, występowali Pani *Natalja Lasocka*, Panny: *Maria Hrabianka Borchowna*, *Tekla Trembička* i *Izabella Platerówna Zyberg*; oraz PP. *Witold Starzyński*, *Stanis: St Clair* grający doskonale *Anglika Sir Edwarda*; *St: Ostrowski*, *Wła: Lasocki*, *Sta: Kazim: Hr: Kossakowski* i *P. Siecheń*, zastępujący *P. Okeckiego*. Obie te sztuki powiodły się jak najzupełniej, i niemogło być inaczej, bo odegrane były przez wszystkich, z prawdziwym talentem, poczynając od córki dostojnej Gospodyni domu, *Hrabianki Mariji*, nieporó-

wnanej w swych rolach, aż do *Johna* odegranego przez Hr: *Sta: Kossakowskiego*, a którego rola pomimo zbyt małego znaczenia swego, wywoływała ciągłe oklaski widzów. Po skończonym teatrze, wesoła rozmowa, i gościnne przyjęcie Dostojnej Gospodyni domu, przedłużyło to świetne zebranie, tak trafnie urozmaicone przedstawieniem Amatorskiego teatru.

Wczoraj ogłoszona przez jedną z *Gazet* tutejszych wiadomość, jakoby na próbach koncertowych w sali Towarzystwa Dobroczynności odbywanych, można się znajdować na galerji za opłatą, jest zupełnie mylną, i niniejszem odwołuje się.

Księgarnia L. *Drwałowskiego*, przy ulicy *Krakowskiej* Przedm: w pałacu Hr: *St: Potockiego* № 415 (obok handlu P. *Hirszla*), odebrała następujące nowości: *Album Polskich Malary*, z wystawy Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie; text objaśniający skreślił *Lucjan Siemiński*; 1 tom, rs. 3 kop: 30. *Prawo Cywilne* obowiązujące w Królestwie Polskiem; poszyt *Iszy*, kop: 30. *Nowe udoskonalone Pszczelnictwo* w Katowicach, Powiecie Brzeskim na Szląsku; tłómaczył z niem: *Lompe*, przez *Dzierżonę*; 1 tom, rs. 1 kop: 20. *O życiu Joachima Bielskiego*, przez *Wł: Nehring*; 1 tom, kop: 60. *Dwór Wiejski*, przez *Karolinę z Potockich Nakwasę*; tom 3ci (ostatni); cena 3ch tomów rs. 4.

Jakoś w tym roku niesprawdziło się stare przysłowie, według którego, rzeki na Śgo GRZEGORZA, miały pociągnąć do morza. Przeciwnie nawet mroz tak je ujął w swoje objęcia, że chyba dopiero z początkiem wiosny, pozwoli im spłynąć. A teraz pytanie, kiedy owa błoga wiosna nastąpi, skoro zima, jak to zapowiedzieliśmy, przeciągnęła się tak daleko w Marcu! Sty GRZEGORZ przypadł onegdaj, a wczoraj rano mieliśmy 8 stopni znowu; dziś zaś aż 10!

Skutkiem silnych mrozów, zwłaszcza w rannych porach, woda na Wiśle opada, przez co usuwając się z pod łyżew mostowych, przyczynia się niemało do nierówności samegoż mostu pomiędzy Warszawą a Pragą, który uformował obecnie jakieś wzgórze, utrudniające przejazd, zwłaszcza dla fur ładownych.

Jako nowość gastronomiczna, wchodzą w zwyczaj paszteciki zwane *a la Michaux*, to jest od imienia wynalazcy swego. Nic tam na pozór niema niby nowego, a jednakże pomysł połączenia ich z kawiozem, w chwili podania tychże do stołu, nadzwyczaj ich smak i wartość podnosi. Czy paszteciki te będą postne, czy mięsne, za przyniesieniem ich ale na gorąco do stołu, przecinają się i przekładają kawiozem, a tak dopiero podane, przechodzą wszystkie wdobroci zakąski, a szczególnie przed obiadem, po wódce. Paszteciki te, nakształt pączków w karnawale, odchodzą teraz u P. *Höhra* dawniej *T. Czabana*, w gmachu teatralnym.

Tyle poszukiwane *burki sławuckie*, nadeszły do magazynów P. *Baryckiego*, przy ulicy Długiej Nr 552, i przy ulicy Miodowej, do składu ubiorów dzieciennych Nr 484. Burki te dochodzą liczby dwóchset, i sprzedają się po rs. 12. Są one nader praktyczne w użyciu, zarówno na stopy jak i pogody przy chłodnej temperaturze, i znajdują pokup.

Od dziś, na powszechne żądanie, dostanie codziennie u P. *Stoczkiewicza*, przy ulicy Miodowej, obok przysmaków zamorskich, jak môle marynowane, szczupaka, przyrządzanego na sposób powszechnie poszukiwany.

Niezdługo za nastaniem łagodnej temperatury powietrza i pięknych dni, potrzeba będzie już więcej użyć wiosennej garderoby, jak ciężkich futer; dla tego niektóre zakłady krawieckie, sposobią się nie tylko w dobór podobnych sukien, ale i w modne wiosenne materiały, aby mogły zadość uczynić potrzebie i elegancji; do przygotowań wczasy magazynów, niezaprzeczenie można policzyć P. *Lucjana*, przy ulicy Bielańskiej, obok Apteki Wgo *Belkiego*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Balcie *Esmeralda*, przywołani zostali: Panna *Freitag* 8-kroć, oraz PP: Antoni *Tarnowski* 5-kroć, *Popiel* 2-kroć, *Puchalski* i *Owerto*.

Onegdaj wieczorem, człowiek z nazwiska i pochodzenia niewiadomy, przechodząc ulicą Głęboką nad brzegiem Wisły, w miejscu gdzie woda biorą, potoczywszy się, wpadł do rzeki i utonął. Pomimo natychmiastowych poszukiwań, wynaleść go nie można było.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 59; za obliży skarbowe, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 94, dają rs. 92 kop: 52, wartość kuponu rs. 1 kop: 81¹/₂; za listy zastawne IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 88¹/₂, dają rs. 14 kop: 85¹/₂, wartość kuponu kop: 13¹/₂.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 k. 74¹/₂ do rs. 1 kop: 79¹/₄; za garniec od kop: 51 do kop: 58¹/₂.

FRANCJA. Paryż, 9go Marca. — *Indep: Belge* donosi, że Gabinet Francuzki przesłał Marszałkowi *Vaillant*, rozkaz wycofania się z swemi wojskami z Lombardji, w dniu w którym proklamowanem zostanie wcielenie Toskanji i Romanji do Sardynji. Rozkaz ten, zakomunikowany został podobno przez Marszałka Królowi Sardynskiemu 5 czy 6go b. m., za pośrednictwem Gubernatora Medyolanu, Margra: *d'Azeglio*. Natychmiast więc zwołano Radę Gabinetową w Turynie, na której, po dość długich rozprawach, postanowiono przyjąć wszelkie następstwa, jakie mogą wypłynąć dla Sardynji z wspomnianego postanowienia Francji. — Przy odjeździe gońca, który przyniósł tę wiadomość do Paryża, krążyła w Turynie pogłoska, że armia ma być uorganizowaną na stopę wojenną, aby stawić czoło wszelkim możliwym wypadkom. Mimo tego kroku, zwłaszcza jeśli się on zjści, mimo cofnięcia się wojsk francuzkich, i rozdrażnienia, jakie wywoła w Gabinetie Wiedeńskim wcielenie Toskanji i Romanji, nie wierzą w wojnę nową i bezzwłoczną, w której Austria, działając zaczepnie, odebrałaby Piemontowi, w obec obojętnej Francji, wszystkie korzyści ostatniej walki. W Paryżu także panuje to przekonanie, a większa część korespondencji uspokaja obawy co do nowych starć we Włoszech. — *Pays* i *Patrie*, zajmują się dziś przyłączeniem Sabaudji i Nicei do Francji, jedna w celu odpowiedzenia na reklamację podniesioną w Izbach Angielskich, a druga dla zbitcia rozszczeń Szwajcarii co do posiadania części Sabaudji. skoro ta ostatnia przestanie należeć do Sardynji. *Patrie* pragnie aby Chablais i Faucigny, nie były oddzielane od Sabaudji, i w tym względzie jest bardziej wymagająca niżeli sam Rząd Francuzki, gdyż jak wiadomo, P. *Thouvenet*, w depeszach dotyczących tej sprawy, przyrzekł mieć na względzie interes polityczne i militarne Szwa-

carji. *Pays* porównywa tę kwestję z kwestją wyspy Perim, i wzywa Anglję aby poszła za przykładem Francji, a nie sprzeciwiała się zajęciu punktu mającego dla niej ważność podrzędną, gdy tymczasem posiadanie Perimu, było dla Anglii kwestją żywotną. — Słychać że P. *Thouvenet* odpowiedział już na dwie odpowiedzi Hr: *Cavour*, wywołane jego depeszą z d. 24go Lutego. — Biskup *Dupantoup* przybył do Paryża. Żądał on odroczenia swego procesu, z powodu słabości obrońcy P. *Berrier*, ale mu tego odmówiono. (Nord).

NIDERLANDY. Haga, 9go Marca. — Gabinet tutejszy skompletowany został przez mianowanie Ministra spraw zagr.: Urząd ten otrzymał Hr: *Zuylen van Nyevelt*, Minister Rezydent Hollenderski w Konstantynopolu. — (Ind: Bel:)

PRUSY. Berlin, 8go Marca. — Niektóre dzienniki niemieckie szerzą pogłoskę, że Mocarstwa północne, łącznie z Anglją, zamierzają poczynić zbiorowe kroki do Gabinetu Tuileryjskiego, w przedmiocie zamierzonej przez niego zmiany terytorjalnej; zdaje się jednak, że domysły te są mylne, i że kroki te, ograniczają się na oddzielnem żądaniu, za przykładem Anglii, wyjaśnieni w tym przedmiocie. (Nord).

WŁOCHY. — Nowe propozycje Francuzkie, zostały zakomunikowane przez Hr: *Cavour*, PP. *Ricasoli* i *Farini*, depeszą z d. 29 Lutego. W depeszy tej, Minister Sardynski, opierając się na informacjach z Paryża, oświadcza, że Francja nie daje nikomu pierwszeństwa pod względem wyboru Monarchy, który powołany być ma do rządzenia Toskanją, w razie gdyby życzenie ludu usankcjonowało niezawisłość kraju. Zawsze jednak Rząd Francuzki stawiałby pewne zarzuty wyborowi Xięcia z domu Sabaudzkiego. Hrabia *Cavour* nalega dalej, aby przyszłe wybory odbyły się z wszelką sprawiedliwością, i spodziewa się, że Rząd Toskański weźmie na uwagę rady dane Toskanji „przez szlachetnego sprzymierzeńca, któremu Włochy zawdzięczają swe nowe losy.” Król *Wiktoria-Emmanuel*, jak oświadcza w końcu Minister Sardynski, przyjmie naprzód rezultat głosowania, jakkolwiek ono wypadnie. — P. *Ricasoli* odpowiedział na tę depeszę z dnia 4go Marca: Naczelnik Rządu Toskańskiego, wypiera się wszelkiej myśli nierozważnego popędu dla Piemontu. Vota przyłączenia były podług niego manifestacją przeciw Austrii i niejako rękojmią przyszłości narodowości Włoskiej. P. *Ricasoli* zaręcza zupełną swobodę nadchodzącym wyborom, i wynurza swe zadowolenie, że Francja i Sardynja zobowiązały się do zaakceptowania ich wypadku. — *Farini* odpowiedział 2go Marca: Gubernator Bolonji, podobnie jak Florencki, przyjmuje nową próbę, na jaką los Włoch ma być wystawiony. Zaręcza najzupełniejszą swobodę wyborów, i oświadcza, że jeżeli stronnictwo pragnące Królestwa oddzielnego przeważy w Romanji, wówczas to stronnictwo przystanie na wszelkie układy, jakie Rząd Sardynski, zgodnie z dyplomacją, uzna za najstosowniejsze. Co się tyczy Wikarjatu, ten dotyczy bardziej stosunków PAPIEŻA z Królem *Wiktorem-Emmanuelem*, aniżeli ludności. — Korespondencje prywatne, oraz doniesienia dzienników Włoskich, potwierdzają, że trudno dać wyobrażenie o zapale, z jakim przyjęty został dekret zwołujący lud Toskański, na wybór w d. 11 i 12 b. m. Wsie spółzawodniczą z miastami, a duch wszędzie jest wyborny. Co

do prowincji Emilji, demonstracje na korzyść wcielenia są tam jednomyślne. Oznaką tego, jest powszechne używanie na kapeluszach kokard trójkolorowych, z napisem: *annessione*. — Listy z Ankony donoszą, że rekruci Szwajcarscy i Niemieccy dla PAPIEŻA i Neapolu, przybywają tam bezustannie na parostatkach Austriackich i PAPIEŻKICH, i po kilku dniach wypoczynku, udają się morzem do Brindisi, stosownie do tego, gdzie są zawerbowani. Ten napływ żołnierzy różnych narodowości w jednym mieście, wyradza nader częste bójkki między nimi. — Krąży wiadomość, że w razie przyłączenia Toskanji do Sardynji, Xiążę *Carignan*, obejmie jej zarząd, jako Vice-Król. (Ind: Bel, Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

WIEDEŃ, 11go Marca. — Przeciw Dyrektorowi Austriackiego Instytutu Kredytowego, *P. Richter*, zarządzono śledztwo sądowe. Rada Zarządzająca zawiadamia, że Instytut Kredytowy nie ma w tem żadnego udziału, i że interesa jego dalej bez przeszkody prowadzone będą.

PARYŻ, 10go Marca. — Z Chambery pod datą dzisiejszą donoszą, że we wszystkich gminach Sabaudji, rozlepioną została proklamacja Gubernatora Chambery i Annecy, zawiadamiająca lud, że będzie powołany do głosowania, podług form przez Parlament oznaczonych, czy pragnie zostać połączony z Monarchją Sardyńską, czy też być wcielony do Francji.

PARYŻ, 11go Marca. — *Siècle* otrzymał pierwsze ostrzeżenie, z powodu artykułu ogłoszonego w d. 9 b. m. a zawierającego zarzuty przeciw głównym zasadom Chrześcijaństwa. — *Monitor* ogłasza dziś traktat handlowy z Anglią zawarty, oraz długi raport, streszczający układy, które poprzedziły zawarcie tego traktatu.

BERLIN, 11go Marca. — Mocarstwa północne, jeszcze podobno nie objawiły swego zdania co do wcielenia Sabaudji i Nicei. Gabinety te oczekują, aby Cesarz *Napoleon* poprzednio, jak to przyrzekł, wyłuszczył im szczerze powody, które go skłaniają do tego kroku. — Potwierdza się wiadomość, że Anglja nie myśli formalnie protestować przeciw wcieleniu Sabaudji i Nicei, ale że poprze Szwajcarję w kwestji okręgów zneutralizowanych.

TURYŃ, 10go Marca. — Jenerał Pruski *Wildenbruch*, przybył do Modeny. — Mnóstwo wieśniaków przybywa do Modeny, aby swe nazwiska zapisać na listach wyborczych. — Duchowieństwo Modeny, przesłało do Gubernatora adres, w którym objawia swe życzenia za przyłączeniem do Piemontu. Podobnyż adres złożyło Duchowieństwo Placencji, z oświadczeniem, że poczytuje za swój obowiązek dawać przykład patriotyzmu.

TURYŃ, 11go Marca. — Depesza z Florencji donosi, że Duchowieństwo, we wszystkich miastach Toskanji, ma zamiar otworzyć uroczystym nabożeństwem czynności głosowania powszechnego. Usposobienie mass narodu, nie przedstawia nic do życzenia. Zapal jest powszechny. — *Opinione*, ogłasza artykuł, w którym wykazuje, że wcielenie Włoch Środkowych nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa dla równowagi Europejskiej.

MEDYOLAN, 10go Marca. — Muncypalność tutejsza, jednogłośnie zatwierdziła adres do Króla, z wynurzeniem przywiązania i ufności w polityce narodowej, ja-

kiej się trzyma Rząd względem Włoch Środkowych. Muncypalność objawia przytem postanowienie wspierania Rządu, i w tym celu, jako rekojmie tego postanowienia, ofiaruje sumę 3 miliony fran. Muncypalność Lodi pochwała ten postępek, i gotuje się go naśladować. Adresy z innych miast są także spodziewane.

BOLONJA, Sgo Marca. — Pogłoska o blizkiej napaści na miasto żołnierzy PAPIEŻKICH, jest wątpliwą, ale wzburzenie mieszkańców jest wielkie. Xięża są tu zagrożeni, a roboty około fortyfikacji Władza przyspiesza. (Nord).

S Z A R A D A.

Pierwsza trzecia zwykle lata,

Zwłaszcza wśród lata;

Druga, na odgłos skowronka radosny,

Znika wśród wiosny.

Wszystka równie pożądana,

Od biedaka jak od Pana.

(Zesła Szarada, *Homeopata*).

Przyjechali do Warszawy.

Rarczewski Alex: Ob: z Kileczkowa nr 2677; Miniszewski Ant: Ob: z Michałowa nr 585; Truskolaski Alex: Ob: z Dańkowa nr 556.

Wyjechali: Dąbrowski Józef Ob: do Jeżowa; Rostworowsky Józef i Miecz: Ob: do Zacharzewa; Trzetrzewiński Leon Ob: do Chodakowa.

Przyjechali koleją żelazną: Kozicki Anastazy Ob: z Paryża nr 634; Romey Aug: Kapitan Statku z Gdańska nr 2286; Verdan Konst: Fabrykant z Szwajcarii nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Godlewski Ant: Ob: do Krakowa; Ostrowski Ant: Hr: do Krakowa; Ward Hen: Mechanik do Londynu.

DONIESIENIA.

Młyn Skodowiec, na sposób amerykański zbudowany, w Okr: Warszawskim pod Marymontem położony, sprzedany za stanowiąc w wszelkiem do niego należącemu zabudowaniom, w Tryb: Cyw: w Warsz: Wydz: III d. 17 (29) Marca 1860 r. o godz: 10ej rano. Licytacja zaczyna się od summy Rs. 10,000. Vadjum Rs. 2,000. Zbiór objaśnień i warunki przejrzeć można w Warszawie Wydz: III Tryb: i u Andrzeja Brzezińskiego Adwokata przy ulicy Podwale Nr 497 C.

Wczoraj wieczorem, zgubiono na ulicy **Robotkę** damską, wraz z materjałem, którą odebrać można za udowodnieniem w Redakcji Kurjera.

MAGAZYN STROJÓW, jest do nabycia pod korzystnymi warunkami, w domu X. Kaonika, w Nowym-Rynku, w Piotrkowie.

Korcy 40 pięknego i zdrowego nasienia **Koniczyny** czerwonej, dostać można w dobrach Dąbrowa, z workiem i odstawa do Stacji Kolei Żelaznej Kłomnice, po Rs. 24 korzec. Listy adresować należy przez Stą Annę.

JOANNA BAJBÓRT, utrzymująca **Fabrykę Kwiatów Krajowych i Zagranicznych**, w dniu 8ym b. m. wyjechała Zagranicę.

Dziś rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe zimna stopni 3. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 2. (Przyb.).

TEATR WIELKI. Jutro, *Hrabina*.

Dziś w Salonie koncertowym **Doliny Szwajcarskiej**, **MUZYKALNA ZABAWA** pod dyrekcją *P. J. Fuchs*, w połączeniu z przedstawieniem *P. Hoffman*. — Początek o godzinie 5ej.

MUZYKA Pana *Jakobiego*, każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej**, Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema Koronami.

Dziś w Zakładzie **PIWA** Bawarskiego przy ulicy Senatorskiej w pałacu Blanka obok Rutusza, wieczorem grać będzie z Kompanją *P. Hajczak*.

OSTRYGI wyborowe świeże, codziennie nadechodzą do Handlu *A. Stepkowskiego*, Nr 473 C, wprost Teatru.